

ŁUKASZ REMISIEWICZ*

Niespójność recenzji a wynik postępowania habilitacyjnego. Próba analizy w dyscyplinie socjologia

W debacie na temat postępowań habilitacyjnych podnosi się niekiedy problem tak zwanych negatywnych recenzji z pozytywną konkluzją. Chodzi o takie recenzje, w których autorzy krytykują dorobek habilitanta i czynią fundamentalne zarzuty dotyczące osiągnięcia habilitacyjnego, a choć waga zarzutów wyraźnie przeważa zalety dorobku i osiągnięcia, mimo to recenzje kończą się poparciem starań o nadanie stopnia doktora habilitowanego („Notatka dot. pracy Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów”, 2014; Węgrzyn, 2016). Z socjologicznego punktu widzenia można uznać to za przykład działania pozornego (Lutyński, 1990). Ocena wyrażona *explicite* w końcowej części tekstu odbiega w sposób oczywisty od opinii wyrażonych w pozostałych partiach recenzji.

Recenzenci niekiedy chcą pogodzić trzy cele – po pierwsze, napisać recenzję pozytywną, po drugie, przedstawić słabe punkty ocenianego dorobku¹, po trzecie zaś, zdystansować się i uczynić choć w minimalnym stopniu spójnymi intencję pierwszą i drugą. Jednym ze sposobów, by osiągnąć taki efekt, jest zakończenie recenzji pewnym szczególnym typem konkluzji, który nazwę konkluzją pozytywną-osłabioną. Oznacza to ocenę, że dane osiągnięcie „w minimalnym stopniu”, „umiarkowanie”, „w dostatecznym stopniu” spełnia kryteria ustawowe, a recenzent „ze świadomością braków” albo „z wahaniem” wnioskuje o nadanie stopnia.

Choć sam fakt pisania recenzji niespójnych (ale również „powierzchowych”, „grzecznościowych”) jest rozważany w polskiej literaturze przez różnych autorów, w szczególności przez osoby które same zaangażowane są na różnych poziomach w pisanie recenzji awansowych (Burchart, 2010; Węgrzyn, 2016; Woroniecka, 2015), to jednak brakuje analiz dotyczących zarówno skali pisania recenzji z nietypowymi konkluzjami, jak i studiów dotyczących wpływu formułowania takich konkluzji na wynik postępowań. Można wszakże zapytać, czy w szerokiej skali całych dyscyplin konkluzje pozytywne-osłabione traktowane są raczej jak negatywne, jak zwykle pozytywne, czy w jakiś bardziej skomplikowany sposób niuansują decyzję dotyczącą nadania stopnia.

* mgr Łukasz Remisiewicz (lukremisiewicz@gmail.com), Uniwersytet Gdański

¹ Recenzję niespójną odróżnia od grzecznościowej ten właśnie element. Recenzja grzecznościowa aspekty negatywne pomija lub bagatelizuje.

W niniejszym artykule pragnę podjąć i rozszerzyć ten problem. Moim celem jest przedstawienie modelu analizy tego, w jaki sposób szczegółowe konkluzje recenzji wpływają na wynik postępowania habilitacyjnego i pokazanie zastosowania tego modelu do konkretnej dyscypliny – socjologii. Artykuł rozpoczynam wstępem teoretycznym, w którym analizuję prawne aspekty recenzowania dorobku na stopień doktora habilitowanego, analizuję niedoskonałości tego procesu wskazywane w literaturze oraz krótko odnoszę się do amerykańskich i polskich badań z zakresu pragmatyki recenzji awansowych, które dają narzędzia, by zinterpretować mechanizm formułowania nieoczywistych konkluzji. Pozwoli mi to w szerszym zakresie uchwycić cel i kontekst teoretyczny badania.

Aspekty prawne postępowania habilitacyjnego

Stopień doktora habilitowanego jest w Polsce drugim i najwyższym stopniem naukowym. Po jego uzyskaniu naukowcy mogą ubiegać się jeszcze o nadanie tytułu naukowego profesora.

Od momentu wprowadzenia ustawy z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, oraz o zmianie niektórych innych ustaw², uzyskanie tego stopnia w Polsce wiąże się z wszczęciem przez Centralną Komisję ds. Stopni i Tytułów postępowania habilitacyjnego na wniosek osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (habilitanta). Postępowanie przeprowadza uprawniona do tego, a wskazana przez habilitanta, jednostka naukowa.

Zgodnie z art. 16 ust. 1 do postępowania może zostać dopuszczona osoba, która „posiada stopień doktora oraz osiągnięcia naukowe lub artystyczne, uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora, stanowiące znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej lub artystycznej oraz wykazuje się istotną aktywnością naukową lub artystyczną”. Habilitant przedstawia swoje osiągnięcie naukowe³, a także osiągnięcia w zakresie współpracy międzynarodowej oraz pozostały dorobek dydaktyczny i popularyzatorski zgromadzony od czasu uzyskania stopnia doktora.

Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów powołuje Komisję Habilitacyjną, w skład której wchodzi czterech członków, w tym jej przewodniczący i dwóch recenzentów, powoływanych przez Centralną Komisję do spraw Stopni i Tytułów, a także trzech człon-

² (Dz.U. 2011 nr 84 poz. 455)

³ Artykuł 16, ust. 2 określa, że osiągnięciem takim może być: „1) dzieło opublikowane w całości lub w zasadniczej części, albo jednotematyczny cykl publikacji; 2) zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne; 3) część pracy zbiorowej, jeżeli opracowanie wydzielonego zagadnienia jest indywidualnym wkładem osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego”.

ków, w tym jej sekretarz i jeden recenzent, wyznaczonych przez jednostkę wybraną do przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego.

Recenzenci muszą legitymować się co najmniej stopniem naukowym doktora habilitowanego, nie mogą pracować w ośrodku naukowym, w którym zatrudniony jest habilitant, a także nie mogli wcześniej współpracować z habilitantem w projektach naukowych. Recenzenci w ciągu sześciu tygodni od momentu powołania Komisji powinni przesłać pisemne opinie o tym, czy dorobek habilitanta spełnia kryteria ustawowe. Warto zauważyć, że termin ten ma charakter instrukcyjny i ustawa nie przewiduje sankcji za jego przekroczenie. Bogusław Śliwerski wskazuje, że niektóre uczelnie wprowadzają zapisy o karach umownych (Śliwerski, 2017, s. 61), co może być sposobem na wymuszenie terminowego wywiązania się z podjętego zobowiązania.

Podstawą oceny dorobku habilitacyjnego jest artykuł 16 ust. 1 ustawy, który przewiduje, że habilitant, by być dopuszczonym do postępowania habilitacyjnego, musi legitymować się „znacznym wkładem w rozwój określonej dyscypliny naukowej lub artystycznej”, a także „wykazywać istotną aktywność naukową lub artystyczną”. Po szczegółowe kryteria oceny artykuł 16 ust. 4 odsyła do rozporządzenia ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego⁴. Rozporządzenie to wyróżnia dwa rodzaje kryteriów oceny osiągnięć naukowo-badawczych: (1) kryteria obejmujące poszczególne obszary wiedzy oraz (2) kryteria obejmujące wszystkie obszary wiedzy. Dodatkowo art. 5 precyzuje 14 kryteriów oceny w zakresie dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego oraz współpracy międzynarodowej habilitanta we wszystkich obszarach wiedzy.

Po przesłaniu recenzji i zapoznaniu się z autoreferatem habilitanta Komisja Habilitacyjna w terminie 21 dni od otrzymania recenzji, w głosowaniu jawnym podejmuje uchwałę zawierającą opinię dla rady jednostki naukowej prowadzącej postępowanie w sprawie nadania lub odmowy nadania stopnia, a także przedstawia dokumentację dotyczącą postępowania. Rada jednostki w terminie miesiąca podejmuje decyzję dotyczącą nadania lub odmowy nadania stopnia. Rada jednostki może podjąć uchwałę inną niż sugeruje to opinia Komisji, ale rozbieżność ta musi być bardzo dobrze uzasadniona („Notatka dot. pracy Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów,” 2014). Ustawa w art. 13 przewiduje, że rozbieżności między uchwałami komisji i rady jednostki mogą być przedmiotem działań wyjaśniających, a jeśli zostaną negatywnie zaopiniowane, mogą skutkować sankcjami, takimi jak zawieszenie możliwości prowadzenia postępowań habilitacyjnych na określony czas, cofnięcie uprawnień lub ograniczenie uprawnień przez zobowiązanie jednostki organizacyjnej do przedstawiania Centralnej Komisji do zatwierdzenia każdej uchwały o nadaniu stopnia doktora lub doktora habilitowanego.

⁴ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Decyzję ostateczną wydaje więc jednostka naukowa prowadząca postępowanie, a poprzedzone jest to dwoma etapami opiniodawczymi – najpierw recenzenci wydają opinię dla Komisji, a później Komisja dla Rady Jednostki. Dlatego też recenzje same w sobie nie decydują o przebiegu postępowania, tym bardziej domaga się ustalenia, jak duży wpływ mają na jego przebieg.

Wewnętrzna niespójność recenzji

Rozważanie problemu zasygnalizowanego w śródtytule powinno rozpocząć się od refleksji Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów: „Do CK często wpływają recenzje budzące wątpliwości, wypełnione negatywnymi uwagami, a mimo to zakończone pozytywną (czasami jednozdaniową) konkluzją. Zdarza się zatem, że w głosowaniach upadają wnioski o nadanie tytułu profesora, które mają nawet 4 pozytywne recenzje, po szczegółowym zapoznaniu się referentów i całej sekcji CK z ich treścią. Bardzo ważne jest, aby konkluzje recenzji były spójne z jej treścią, CK niechętnie wybiera ponownie recenzentów, którzy piszą recenzje zdawkowe lub niespójne.” („Notatka dot. pracy Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów”, 2014).

Nasuwać się tutaj przynajmniej trzy pytania. Po pierwsze, czy pisanie recenzji niespójnych jest powszechnie przyjętym zwyczajem w nauce światowej, czy też może jest domeną tylko nauki polskiej? Po drugie, jakimi językowymi narzędziami w przedstawianiu dorobku posługują się recenzenci, że stanowią one źródło niespójności? Inaczej mówiąc: jak konstruowana jest ta niespójność? I po trzecie, jaka jest skala pisania niespójnych recenzji habilitacyjnych? Na pierwsze dwa z nich częściową odpowiedź znajdują w literaturze, natomiast trzecie domaga się przeprowadzenia badania empirycznego.

Na początku należy od razu zauważyć, że recenzje awansowe oraz promocyjne (nazywane w akademickiej kulturze amerykańskiej *retention-promotion-tenure* [RPT]) są dla Johna Swalesa przykładem „niedroźnych” (*occluded*) gatunków utworów pisanych, które wszakże znacząco wpływają na przebieg pracy naukowej, a nawet relacje interpersonalne (Swales, 1996). Badanie takich recenzji jest bardzo utrudnione w przypadku, gdy nie są one jawne, co jeszcze do niedawna było także problemem w polskiej rzeczywistości (por. Woroniecka, 2015), natomiast w rzeczywistości innych państw ciągle występuje. Stąd być może prac analizujących na przykład dyskurs recenzji awansowych jest wciąż bardzo niewiele, dostęp do nich wymaga wszakże zgody zainteresowanych albo udostępnienia ich.

Pewnym wyjątkiem są prace Sunny Hyon (2008, 2011), pisane także z Rongem Chenem (Chen i Hyon, 2005). W dwóch artykułach próbę stanowiły wyłącznie recenzje, które oceniały prace Chena i Hyon (Chen, Hyon, 2005; Hyon, 2008), natomiast w jednym przypadku autorka rozszerzyła próbę o recenzje jedenastu osób, które zgodziły się

wziąć udział w jej badaniu (Hyon, 2011) – były to jednak wyłącznie osoby, których procedury finalnie zakończyły się pozytywnie.

Jak wskazuje Grażyna Woroniecka, recenzje awansowe są uważane za materiały „drażliwe”. Negatywna ocena czyjegoś dorobku, stanowiącego przecież efekt wieloletniej pracy, może prowadzić do utraty przez tę osobę „twarży” w znaczeniu Goffmanowskim (Woroniecka, 2015, s. 10). Pogląd ten podzielają też Chen i Hyon (2005), wskazując, że jednoznacznie pozytywna opinia może wzmocnić twarz ocenianego, natomiast negatywna – poważnie ją osłabić. Autorzy wskazują także na fakt, że negatywna recenzja może wpłynąć również na relacje interpersonalne, pamiętajmy bowiem, że w rzeczywistości amerykańskiej recenzje dorobku są głównie wewnętrzne. Jak pisze Hyon, może się zdarzyć, że ocenianym jest naukowiec, którego spotyka się codziennie na korytarzu (Hyon, 2011).

Kontekst interpersonalny jest w Polsce inny – recenzenci są wybierani przez instytucje niezależne, istnieją także przepisy, które w założeniu mają minimalizować ryzyko oceniania osoby, z którą łączą recenzenta profesjonalne więzi – stąd wykluczenie recenzowania osoby z tej samej instytucji lub będącej uczestnikiem tych samych projektów naukowych. Mimo to, jak wskazuje praktyka, nie da się tego kontekstu zupełnie wyeliminować. Habilitant i recenzent mogą być w różnym stopniu uwikłani w relacje zależności, jeśli chodzi o uwarunkowania instytucjonalne, a także nieformalne relacje, szczególnie gdy mowa jest o wąskich specjalnościach.

Recenzenci stosują różne strategie, które mają za zadanie zminimalizować dotkliwość ewentualnych negatywnych uwag. Ken Hyland (2007, s. 55–61), analizując recenzje książek naukowych, wskazuje na takie, jak:

- *Pary pochwała-krytyka*. Recenzent w jednym zdaniu lub w zdaniach sąsiadujących zamieszcza uwagę krytyczną, ale minimalizuje ją pochwałą dotyczącą innego aspektu tej samej kwestii.
- *Kluczenie (hedging)*. Recenzent niuansuje daną opinię, stosując wyrażenia takie jak „być może”, „prawdopodobnie”. Wpływa to w szczególności na ton wypowiedzi. Przeciwną rolę odgrywają wzmacniacze (*boosters*) (Hyland, 2004). Rolą wzmacniaczy jest ukazanie danego stanowiska jako twardego, niebudzącego sprzeciwu, Hyland podaje tu przykłady takie jak: „bez wątpienia”, „wykazać”, „przedstawić”.
- *Przedstawianie uwag krytycznych jako osobistej opinii*. Odbiera to stanowisku oparcie na obiektywnych przesłankach, ale odsyła do stanów mentalnych oceniającego, co pośrednio sugeruje, że odmienna ocena oparta na subiektywnym oglądzie innej osoby może być równie uprawniona.
- *Przedstawienie uwag krytycznych jako możliwej opinii trzeciej strony*. Ta strategia polega na odwołaniu się do abstrakcyjnego „czytelnika”, albo audytorium, który

może nie zaakceptować danego wniosku czy poglądu. Na przykład: „nie każdy może się zgodzić z tym, że...”, „czytelnik może mieć problem ze zrozumieniem...”.

- *Metadyskurs lub „wzięcie w nawias”*. Recenzent wyraźnie wyodrębnia lub jednym ciągiem wyszczególnia negatywne uwagi, sprawiając wrażenie jak gdyby były one wtrącone do jednoznacznie pozytywnej oceny. Na przykład: „A teraz o kilku drobnych błędach...”; „niewielki krytycyzm budzi...”; „słabości pracy to...”.
- *Ograniczona pochwała*. Ta strategia dotyczy recenzji, w których przeważają uwagi krytyczne. Wówczas recenzent osłabia negatywną wymowę przez wzmiankowanie pochwał, jednak z wyraźną intencją, by pochwała nie była zbyt silna. Na przykład: „książka jest dość dobrze napisana”, „grafiki w książce są dobrane adekwatnie”. Hyland podkreśla, że strategia ta rozpoznawalna jest jedynie w kontekście całej recenzji.

Sunny Hyon odnalazła część z tych wzorców również w recenzjach RPT. Należy wziąć jednak pod uwagę fakt, że dysponowała próbą recenzji, które były pisane w procedurach finalnie zakończonych pozytywnie, a zatem lista ta może nie być pełna. Jej badanie wykazało, że oceny pozytywne wyrażały się zwykle w jasnych, prostych słowach, z których autorka rozróżniła kilka kategorii. Natomiast ewaluacja negatywna była mniej bezpośrednia i przejawiała się w eufemistycznych konstrukcjach, które Hyon za Amerykańską Radą Edukacji nazywa „żargonem dyplomacji” (Hyon, 2011, s. 405). Nie pisano na przykład, że ktoś był „bezproduktywny”, tylko że „w ostatnim roku nie dało się znaleźć znaczącego postępu naukowego”. Stosowano także pary pochwała-krytyka, wskazując na przykład, że chociaż dobór tekstów na zajęciach był przez studentów krytykowany, to jednak teksty były spójne ze sobą. W badaniu Hyon tylko jedna recenzja wyrażała negatywne opinie w sposób bezpośredni, na przykład: „jeśli dr X nie wzmocni swojego dorobku o publikacje w szanowanych czasopismach, jej promocja i tenure mogą być zagrożone” (Hyon, 2011, s. 401).

Porównując literaturę amerykańską i polską dotyczącą recenzji awansowych, można dojść do wniosku, że recenzje habilitacyjne są o wiele mocniej krytykowane. O ile w Stanach Zjednoczonych podkreśla się niekiedy „dyplomatyczność” czy zbytnią grzeczność recenzji, o tyle w Polsce stawia się recenzjom bardzo poważne zarzuty. Mariusz Mazur pisze na przykład o biegłości niektórych oceniających „w przeoczeniu błędów oraz wynajdowaniu w pracy jej nieistniejących zalet bądź uwypuklaniu trzeciorzędnych atrybutów” (Mazur, 2017). Niektóre postępowania habilitacyjne wywoływały gorące spory środowiskowe (Matuszewski & Uruszczak, 2017; Nowaczyk, 2007, 2009). Publiczna jawność recenzji spowodowała, że obserwatorzy życia naukowego mogli wychwytywać co bardziej kontrowersyjne postępowania, a informacje o nich, często wraz z ironicznymi uwagami, pojawiały się również na blogach zajmujących się sprawami nauki, na przykład na blogu *Robię habilitację*, w dziale „Galeria habilitacyjna”. Jeszcze większy

rozwłóczy uzyskiwanie awansów osób medialnych, zaangażowanych politycznie. W ostatnich latach kilka spraw stało się przedmiotem ogólnopolskiej debaty, a media publikowały również fragmenty recenzji. Wszystko to w jeszcze większej mierze może doprowadzić do utraty twarzy nie tylko przez habilitanta, ale również przez recenzenta. Adam Grobler, przewidując niejako zjawiska, które dziś się urzeczywistniają, pisał o wprowadzeniu jawności recenzji jako „zawstydzaniu” potencjalnych nierzetelnych ewaluatorów (Grobler, 2008).

Jednym z elementów krytyki praktyk recenzenckich jest właśnie niespójność recenzji. Jak pisze Grzegorz Węgrzyn: „Spotyka się recenzje, które w swojej treści zawierają wiele krytycznych uwag, wskazują na liczne mankamenty i słabe strony recenzowanego materiału, nie podkreślają jego istotnej wartości merytorycznej, a mimo wszystko kończą się pozytywnym wnioskiem końcowym. (...) wnioski końcowe takich recenzji są niejednoznaczne i również nie stanowią pomocy dla komisji i rady naukowej przy podejmowaniu uchwał” (Węgrzyn, 2016, s. 90).

Pionierska i wciąż odosobniona w polskiej literaturze praca Grażyny Woronieckiej (2015) dostarcza interesującego materiału, ukazującego strategię formułowania zarzutów znacznie bardziej skomplikowane niż te, przedstawione przez Hylanda i Hyon. Część z nich polega na postawieniu zarzutu przy jednoczesnym osłabieniu jego wymowy. Jednym ze sposobów jest „przeniesienie sensu”, gdy pewna słabość pracy (na przykład nieaktualność badań) transformowana jest w zaletę (na przykład walor historyczny) (Woroniecka, 2015, s. 13), inne polegają na odwołaniu się do zdrowego rozsądku czy redefiniowania kryteriów w taki sposób, by oceniana praca mogła być uznana za spełniającą je.

Zarówno Węgrzyn (2016), jak i Burchart (2010) poddają refleksji przyczyny pisania niespójnych recenzji i wskazują na kilka możliwości w tym zakresie, odwołując się do czynników instytucjonalnych grupowych i osobistych. Niezależnie od tego, które z nich uznamy za najistotniejsze, z punktu widzenia funkcjonowania nauki zasadne jest zbadanie tego, jak w istocie komisje habilitacyjne i rady wydziału reagują, gdy otrzymają recenzje niespójne w swojej treści. Korzystając z wniosków Hylanda, Hyon i Chenga o kluczeniu recenzentów, można zauważyć, że recenzje niespójne bardzo często kończą się konkluzjami ambiwaletnymi, w których pojawia się dystans lub zniuansowanie wniosku. Stąd też w przypadku badania na większych próbach skupienie się na konkluzjach uważam za zdecydowanie łatwiejsze od, na przykład, prób szacowania „ogólnej wymowy” recenzji, czy proporcji zarzutów i pochwał w stosunku do ostatecznej konkluzji. Konceptualizacja tego problemu nastęrczyłaby wielu problemów i wystawiłaby taką procedurę na zarzut arbitralności. Mogę więc powiedzieć, że w niniejszym badaniu rzetelność oraz intersubiektywność kryterium klasyfikowania konkluzji jest osiągnięta za cenę, być może, niewielkiego zmniejszenia trafności.

Konkluzje szczegółowe jako oznaka niespójności

Recenzje habilitacyjne powinny kończyć się konkluzjami, wynika to z art. 18 ust. 7, który przewiduje, że „recenzenci, o których mowa w ust. 5, oceniają czy osiągnięcia naukowe wnioskodawcy spełniają kryteria określone w art. 16”, a zatem, czy stanowią znaczny wkład do danej dyscypliny oraz czy habilitant wykazuje się istotną aktywnością naukową. Ustawodawca przewiduje tutaj więc ocenę binarną – spełnianie lub niespełnianie obu tych kryteriów. W Komunikacie nr 2/2012 Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów wskazywała, że recenzja powinna oceniać każdy z tych dwóch elementów w odrębnych, wyraźnie zaznaczonych częściach (za: „Notatka dot. pracy Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów,” 2014).

Przeważnie są one oddzielone i graficznie wyodrębnione (na przykład poprzedzone śródtytułem „Konkluzja”, „Podsumowanie”) lub też, gdy brak takiego wyodrębnienia, pierwsze zdanie podsumowującego akapitu rozpoczyna się od słów „Podsumowując”, „Konkludując”, „W sumie”. Po tych słowach recenzent najczęściej stwierdza, czy (1) przedstawiony dorobek spełnia czy też nie spełnia kryteriów przedstawionych w ustawie i rozporządzeniu, a także czy (2) popiera wniosek o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Większość recenzji kończy się takim jednoznacznym wnioskiem. Konkluzje ujęte w podziale binarnym – na pozytywne i negatywne – będą odtąd nazywał konkluzjami ogólnymi.

Można je jednak podzielić na więcej typów, ponieważ niektóre z nich zawierają dodatkowe elementy dotyczące warunków (1) i (2).

Mogą to być, w przypadku konkluzji pozytywnej:

- a) *Wzmocnienie*. „Zdecydowanie spełnia”, „z nadatkiem spełnia”, „w sposób jednoznaczny spełnia”, „znakomicie spełnia”, „z pełnym przekonaniem popieram wniosek”, „nie mam najmniejszych wątpliwości, że stanowi znaczny wkład”, „w pełni zasługuje na nadanie stopnia”, „w pełni odpowiada wymogom”, „w pełni uzasadniają wniosek”, „zdecydowanie opowiadam się za nadaniem stopnia”.
- b) *Oslabienie*. „W minimalnym stopniu spełnia”, „umiarkowanie spełnia”, „w dostatecznym stopniu spełnia”, „ze świadomością braków (...) wnoszę o...”, „z wahaniem wnioskuję”, „proponuję zaprosić kandydata na dodatkową rozmowę z Komisją celem wyjaśnienia...”

W przypadku konkluzji negatywnej:

- a) *Wzmocnienie*. „Zdecydowanie nie spełnia”, „nie spełnia żadnych kryteriów”.
- b) *Oslabienie*. „Choć spełnia kryterium x, to nie spełnia kryterium y”, „wniosek jest przedwczesny”, „jestem otwarty na argumenty osób popierających wniosek”.

Do zakresu analizy wchodzi wyłącznie sformułowania określające stopień spełniania lub niespełniania kryteriów branych pod uwagę przez recenzenta, a także poparcia lub odmowy poparcia wniosku o nadanie stopnia. Konkluzję uważam za wzmocnioną lub

osłabioną jeśli recenzent stosuje wzmocnienie lub osłabienie do jednego lub obu tych elementów.

W związku z tym nie biorę pod uwagę innych zdań, które pozornie mają podobny wydźwięk, ale literalnie rzecz biorąc, odnoszą się do innych kwestii. Na przykład za osłabienie można byłoby wziąć te konkluzje, w których recenzenci przypominają wcześniej postawione zarzuty w rodzaju „pomimo wcześniejszych uwag sądzę, że...”, czy też rozważają zalety i wady przedstawionego dorobku. Moja decyzja wynika z faktu, że uwagi krytyczne są naturalną częścią recenzji peer-review i ich przywołanie nie musi wpływać na stanowisko o spełnianiu lub niespełnianiu kryteriów ustawowych lub zwyczajowych w nauce.

Jeżeli recenzent napisał, że „habilitant spełnił wszystkie [wszelkie] kryteria”, nie kategoryzuję takiego sformułowania jako wzmocnienie, a jeśli napisał, że „spełnił kryteria w stopniu wystarczającym” lub „zadowolającym” jako osłabienie. Spełnienie wszystkich kryteriów jest po prostu zadośćuczynieniem wymaganiom, natomiast zrobienie tego w stopniu wystarczającym lub zadowolającym nie jest ani oceną negatywną, ani pozytywną. Traktuję jednak sformułowanie „w stopniu dostatecznym” jako osłabienie, ponieważ posiada ono konotacje z oceną szkolną traktowaną raczej jako dość niska. Jako neutralne uznaję także zwroty grzecznościowe skierowane do ciał instytucjonalnych, np. „mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Radzie wniosek o...”.

Konkluzje w sześcioczłonowym podziale (pozytywne, pozytywne-wzmocnione, pozytywne-osłabione, negatywne, negatywne-wzmocnione, negatywne-osłabione; odpowiednio POZ, POZ-WZ, POZ-OS, NEG, NEG-WZ, NEG-OS) będę nazywał konkluzjami szczegółowymi.

Metoda

Zbiór danych

W zbiorze znalazły się dane dotyczące 196 postępowań z socjologii, dokumentacja została pobrana 21.07.2019 ze stron Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów i jej aktualność jest datowana na ten dzień. W przypadku stwierdzenia braku danych w konkretnym postępowaniu, recenzje lub uchwały zostały pobierane ze stron jednostek prowadzących postępowanie w terminie późniejszym.

Spośród 196 postępowań, 39 z nich było w toku, a zatem recenzje z nich nie były jeszcze dostępne. Za postępowania będące w toku uznawałem te postępowania, które zostały wszczęte w 2018 lub 2019 roku i nie były dostępne z nich recenzje ani uchwały końcowe.

Co najmniej 6 postępowań umorzono. W przypadku tych sześciu przypadków uchwały o umorzeniu nie były dostępne na stronie CKSiT, pobrałem je natomiast ze strony uczelni prowadzącej postępowanie. W żadnym z tych przypadków nie udostępniono re-

cenzi z umorzonych postępowań na stronie CKSiT, w jednym przypadku zamieszczono je na stronie uczelni prowadzącej postępowanie, skąd zostały przeze mnie pobrane. Brak recenzji w pozostałych przypadkach może wynikać z faktu, że umorzenie postępowania nastąpiło przed ich sporządzeniem. Jedna z osób, której postępowanie zostało umorzone, otrzymała kilka lat później stopień doktora habilitowanego w innej dyscyplinie, natomiast druga kilka lat później złożyła wniosek o wszczęcie postępowania w tej samej dyscyplinie, przedstawiając inne osiągnięcie. Nic nie wiadomo o tym, by pozostałe dwie osoby w momencie pisania tej pracy podejmowały dalsze formalne działania w kierunku otrzymania stopnia.

Ogółem, w przypadku 24 zakończonych postępowań pojawiły się problemy w dostępności recenzji na stronach CKSiT. W przypadku 2 postępowań w zakładkach dotyczących konkretnego postępowania dostępne były tylko dwie recenzje. W pozostałych przypadkach brakowało wszystkich recenzji. Natrafiając na braki danych, każdorazowo próbowałem dotrzeć do recenzji za pośrednictwem strony internetowej wydziału uczelni prowadzącej postępowanie. Udało się to w 5 przypadkach.

Na stronach CKSiT w większości przypadków nie była dostępna informacja dotycząca tego, czy postępowanie zakończyło się uchwałą o nadaniu, czy o odmowie nadania stopnia doktora habilitowanego. W takich przypadkach poszukiwałem uchwał na stronach odpowiednich jednostek prowadzących postępowania. Gdy takich danych nie znalazłem, aby ustalić, czy został nadany stopień, szukałem informacji dotyczących habilitanta na stronie Ludzie Nauki. W przypadku gdy nie znalazłem informacji o nadaniu stopnia, poszukiwałem informacji o habilitancie na stronach uczelni, w której był ostatnio zatrudniony. Gdy i tam nie znalazłem informacji o nadaniu mu stopnia, uznawałem, że stopień nie został nadany.

W zbiorze danych znalazło się 412 recenzji.

Tabela 1. Rozkład konkluzji ogólnych i szczegółowych w całym zbiorze

Konkluzja szczegółowa	Liczba	Procent	Konkluzja ogólna	Procent
Pozytywna	253	61,4	351	85,2
Pozytywna-wzmocniona	81	19,7		
Pozytywna-osłabiona	17	4,1		
Negatywna	48	11,7	57	13,8
Negatywna-wzmocniona	2	0,5		
Negatywna-osłabiona	7	1,7		
Brak konkluzji	4	1,0	4	1,0
Suma	412	100	412	100

Znaczna większość recenzji była zakończona pozytywną konkluzją, w tym prawie jedna piąta konkluzji wszystkich recenzji była pozytywna-wzmocniona. Choć w świetle

debat największe kontrowersje wzbudzają recenzje pozytywne z osłabioną konkluzją, stanowią one stosunkowo niewielką (aczkolwiek zauważalną) część wszystkich recenzji. Warto porównać stosunek szczegółowych konkluzji recenzji do ogólnego wyniku recenzji. Zarówno w przypadku konkluzji pozytywnych, jak i negatywnych dominują konkluzje w formie podstawowej, to znaczy bez wzmocnień i osłabień. Jednakże w przypadku konkluzji pozytywnych znacznie częściej pojawiają się wzmocnienia, natomiast w przypadku konkluzji negatywnych – osłabienia. Konkluzja negatywna wzmocniona jest wartością, która występuje najrzadziej w całym zbiorze.

Co może dziwić, w zbiorze znajdują się także cztery recenzje, które nie są zakończone konkluzją. W jednym z postępowań aż dwie recenzje nie zawierały konkluzji, zakończyło się ono jednak odmową nadania stopnia. Pozostałe dwie recenzje występowały w dwóch różnych postępowaniach, z których jedno zakończyło się pozytywnie, natomiast zakończenia drugiego nie udało się ustalić z powodu braku uchwały na stronach CKSiT oraz jednostki prowadzącej.

Konkluzje a wynik postępowania

Konkluzje uproszczone a wynik postępowania

Aby wskazać w jaki sposób wynik postępowania odpowiada konkluzjom recenzji, dla celów tej analizy wybrałem zbiór postępowań, które spełniały łącznie następujące kryteria:

- Dostępna jest informacja o zakończeniu postępowania
- Postępowanie zakończyło się nadaniem stopnia lub odmową nadania stopnia (nie zaś umorzeniem)
- Dostępne są wszystkie trzy recenzje z tego postępowania
- Wszystkie recenzje zawierały konkluzje

Tabela 2. Liczba postępowań zakończonych nadaniem lub odmową nadania stopnia w zależności od tego, jaki był stosunek ilościowy recenzji pozytywnych do negatywnych ($n = 130$)

Wynik recenzji	Wynik postępowania			
	Nadanie stopnia		Odmowa nadania stopnia	
	<i>n</i>	%	<i>n</i>	%
0,625	95	100,0	0	–
2P/1N	19	79,2	5	20,8
1P/2N	0	–	8	100,0
3N	0	–	3	100,0

Postępowań, które spełniają te kryteria, jest w moim zbiorze 130. 16 z tych postępowań (12%) zakończyło się odmową nadania stopnia, pozostałe zakończyły się nada-

niem. Dla porównania, badanie Ewy Rozkosz wykazało, że w latach 2011–2015 w obszarze nauk społecznych odsetek postępowań zakończonych porażką wynosił 16,8% i był najwyższy ze wszystkich obszarów, najniższy występował w obszarze nauk rolniczych, leśnych i weterynaryjnych (Rozkosz, 2018, s. 199).

W przypadku 32 postępowań (25%) nie ma jednomyslności recenzentów co do rekomendowania kandydatury habilitanta do nadania mu stopnia. Wyniki badań Ewy Rozkosz postępowań z lat 2011–2015 wykazały, że w obszarze nauk humanistycznych i społecznych występuje najwyższy wskaźnik niezgodności recenzentów (odpowiednio 17% i 18%) (Rozkosz, 2018, s. 207). W dyscyplinie socjologia dla postępowań z lat 2012–2019 wynik ten jest więc jeszcze wyższy.

Ewa Rozkosz przeanalizowała także relacje między konkluzjami recenzji a wynikami postępowania. Analiza wykazała, że w przypadku zgodności recenzentów wyniki postępowań były zasadniczo spójne z ich opiniami (97,8% postępowań z trzema negatywnymi recenzjami zakończyło się odmową nadania stopnia, a 99,4% z trzema pozytywnymi, nadaniem stopnia). Tymczasem, gdy występowała niezgodność recenzentów, wynik postępowania był już nieco mniej przewidywalny (20,6% zakończyło się nadaniem stopnia przy jednej recenzji pozytywnej i dwóch negatywnych, natomiast 73,9% przy dwóch pozytywnych i jednej negatywnej) (Rozkosz, 2018, s. 224).

W analizowanej przeze mnie próbie wyniki są podobne. Postępowania z dwiema i trzema negatywnymi recenzjami za każdym razem kończyły się odmową nadania stopnia, te zaś, w których występowały trzy pozytywne recenzje, zawsze kończyły się nadaniem stopnia. „Przypadkami granicznymi” okazywały się postępowania, w których jedna recenzja była negatywna, a dwie pozytywne. Choć większość takich postępowań kończyła się nadaniem stopnia, 5 z nich zakończyło się odmową.

Konkluzje szczegółowe a wynik postępowania

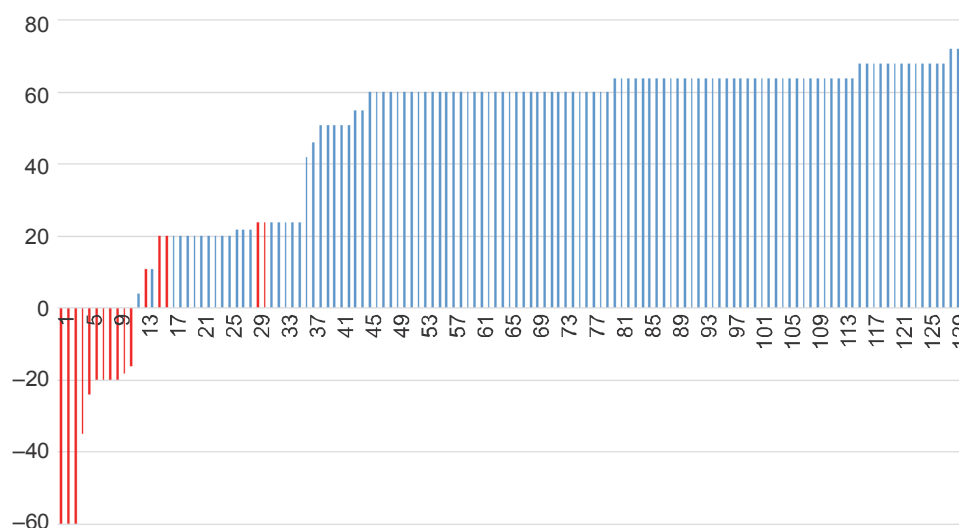
Dla większej przejrzystości prezentowania danych związanych z sześcioczęłowym podziałem konkluzji recenzji (zamiast standardowego podziału dwuczęłowego), aby wskazać wpływ konkluzji recenzji na wynik postępowania, nadałem im rangi. Pomoże to graficznie przedstawić rozkład postępowań, w których znalazła się konkretna konfiguracja recenzji z pewnymi typami konkluzji. Poniżej przedstawiam nadane rangi:

POZ	POZ-WZ	POZ-OS	NEG	NEG-WZ	NEG-OS
20	24	11	-20	-26	-18

Dla przykładu, ranga sumaryczna recenzji w postępowaniu, w którym trzy recenzje były pozytywne, wyniesie 60, natomiast w postępowaniu, w którym jedna recenzja była pozytywna, druga pozytywna-osłabiona, a trzecia negatywna, wyniesie 11.

Dobór rang jest częściowo arbitralny, jednym z czynników, który brałem pod uwagę, był taki, by wyniki szczegółowych recenzji nie znosiły się wzajemnie, a każda konfiguracja skutkowała inną rangą sumaryczną. Szczegółowy rozkład wszystkich możliwych rang można znaleźć w Aneksie 1.

Poniższa tabela prezentuje rozkład postępowań ze zbioru, ze względu na ranking powstały w wyniku zsumowania rang poszczególnych konkluzji z trzech recenzji. Na czerwono zaznaczono postępowania, które zakończyły się odmową nadania stopnia, na niebiesko zaś te, które zakończyły się nadaniem stopnia.



Ryc. 1. Ranking postępowań ze względu na sumaryczną rangę konkluzji

Wszystkie postępowania, które uzyskały rangę ujemną, zakończyły się odmową nadania stopnia. Ten wniosek jest truizmem w kontekście wiedzy o tym, że dwie recenzje negatywne zawsze skutkowały odmową nadania stopnia. Natomiast warto podkreślić, że jest jedno postępowanie, które otrzymało rangę -16 , co oznacza dwie recenzje negatywne przy jednej pozytywnej-wzmocnionej, a zatem zaistniała tu szczególna rozbieżność w opiniach recenzentów.

Najbardziej interesującymi przypadkami są natomiast postępowania, które znalazły się nieco powyżej zera. Jak widać, w postępowaniach tych znajdują się również i takie, które zakończyły się nadaniem stopnia mimo tego, że posiadały rangę niższą niż inne postępowania, które zakończyły się odmową. Jak pokazuje poniższa tabela, w której zamieściłem szczegółowe informacje na temat kilku postępowań znajdujących się nad punktem zerowym, tak jest w przypadku postępowań numer 12 i 14 według skali porządkowej.

Pierwsze na skali porządkowej postępowanie, które zakończyło się pozytywnie, ma rangę 4, natomiast ostatnie postępowanie, które zakończyło się odmową nadania stopnia, ma rangę 24. W poniższej tabeli można zobaczyć szczegółowy rozkład recenzji w tych postępowaniach „granicznych”.

Tabela 3. Szczegółowe wyniki recenzji granicznych

Numer postępowania w zbiorze	Numer porządkowy wg rankingu	Rec 1	Rec 2	Rec 3	Ranga	Wynik postępowania
144	12	NEG-OS	POZ-OS	POZ-OS	4	P
161	13	POZ	NEG	POZ-OS	11	N
34	14	NEG	POZ	POZ-OS	11	P
82	15	NEG	POZ	POZ	20	N
147	16	POZ	NEG	POZ	20	N
139	17	POZ	POZ	NEG	20	P

Inną interesującą kwestią jest fakt, że w zbiorze znajdują się dwa postępowania (nr 24 i 158), które zakończyły się odmową nadania stopnia pomimo posiadania rangi 24, co oznacza, że otrzymały jedną recenzję negatywną przy jednej pozytywnej i jednej pozytywnej-wzmocnionej. Pozostałych pięć postępowania, które miały taką samą konfigurację recenzji, zakończyło się nadaniem stopnia.

Warto zwrócić także uwagę na postępowania 36 i 37 według rankingu, które uzyskały rangi odpowiednio 42 i 46. Oznacza to, że dwie recenzje kończyły się konkluzjami pozytywnymi-osłabionymi, natomiast trzecia, odpowiednio konkluzją pozytywną i pozytywną-wzmocnioną.

Dyskusja

Należy zauważyć, że końcowy wynik postępowania jest relatywnie spójny z konkluzjami recenzji habilitacyjnych. W badanej próbie postępowania nie zdarzyły się przypadki wysoce kontrowersyjne, w których na przykład trzy recenzje negatywne skutkowałyby nadaniem stopnia, albo trzy pozytywne odmową jego nadania. Świadczy to o relatywnie wysokim poziomie zgodności pomiędzy recenzentami, komisjami i radami jednostek posiadających uprawnienia do nadawania stopnia w dyscyplinie socjologia. Świadczy to też o tym, że dorobek oceniony jednoznacznie jako dobry zawsze skutkował nadaniem stopnia, natomiast dorobek oceniony jednoznacznie jako nieodpowiedni kończył się odmową. W związku z tym należy zauważyć, że w dyscyplinie socjologia notuje się stosunkowo przejrzyste kryteria nadawania stopnia doktora habilitowanego.

Jak można się było spodziewać, najtrudniej było przewidzieć końcowy wynik tych postępowania, w których sporządzano recenzje zakończone konkluzjami o niskim stopniu

pewności (osłabione). Postępowanie 12 według skali porządkowej było ewenementem, ponieważ wszystkie sporządzone na jego potrzeby recenzje były osłabione – dwie były pozytywne, a jedna negatywna. Postępowanie to zakończyło się nadaniem stopnia. Można dodać, że uchwała rady jednostki prowadzącej nie była jednomyślna, a rozkład głosów niejako odzwierciedlał ambiwalencję recenzentów – 53% głosujących było za nadaniem stopnia, 16% przeciw, a aż 31% wstrzymało się od głosu.

W przypadku ocen szczególnie niespójnych lub niepewnych, jak się wydaje, największy wpływ na losy habilitacji wywiera dyskusja komisji, a następnie rady jednostki. Niestety, nie jesteśmy w stanie w łatwy sposób zbadać kierunków dynamiki tych dyskusji, ponieważ obrady te pozostają tajne.

Z perspektywy metaproblemowej niniejsze badanie miało na celu wskazanie potencjału narzędzia analitycznego, za pomocą którego w sposób bardziej szczegółowy można badać rozkład recenzji na większą skalę. Stworzenie baz danych recenzji, w których konkluzje zakodowane będą w sposób szczegółowy, umożliwi bardziej adekwatną analizę spójności opinii recenzentów, a także postępowań, w których większy niż przeciętnie wpływ na wynik postępowania miała Komisja Habilitacyjna oraz rada jednostki.

Badanie takie mogłoby być także wstępem do pogłębionej analizy międzydyscyplinarnych kultur ewaluacyjnych (Lamont, 2010). Gdyby okazało się, że w niektórych dyscyplinach postępowań granicznych jest wyraźnie więcej niż w innych, świadczyć by to mogło o wysokiej niepewności co do obowiązujących w danej dyscyplinie kryteriów lub o tym, że legitymizowane są w niej zróżnicowane kryteria, a zatem sama dyscyplina ma problem ze spójnością. Jest to ważne również w kontekście problemu granic dostępu do środowiska, które, zdaniem Woronieckiej, są w socjologii „ustanowione dość nieprecyzyjnie” (Woroniecka, 2015, s. 16).

Rzecz jasna należy sobie zdać sprawę także z ograniczeń tego typu podejścia. Jest ono uzależnione od tego, czy negatywna w istocie recenzja rzeczywiście będzie sygnalizowana przez recenzenta poprzez osłabienie pozytywnej konkluzji czy też nie. Jest bowiem niekiedy tak, że pełna zarzutów recenzja kończy się konkluzją pozytywną bez osłabienia. Bardziej trafna analiza negatywnych recenzji z pozytywną konkluzją wymagałaby stworzenia spójnego modelu analizy jakościowej recenzji, w których argumenty pozytywne i negatywne byłyby przedstawione ilościowo. Nie wydaje się to niemożliwe, z pomocą mogłoby przyjść chociażby podejście pragmadialektyczne, natomiast z pewnością jest trudniejsze i bardziej pracochłonne.

W szczególnych wypadkach wzmacnianie konkluzji może być cechą charakterystyczną indywidualnego stylu pisania recenzenta, lub stanowić element zwyczajowy podczas pisania recenzji w danej dyscyplinie, chociaż trudno sobie wyobrazić, aby to samo można było powiedzieć o osłabieniach konkluzji. Dlatego wartość tego sposobu analizy wydaje się największa właśnie w tym ostatnim przypadku.

Wnioski

Badanie pokazuje, że często podejmowany temat niespójnych recenzji występuje, ale – jeśli mierzyć go w zaproponowany sposób – w relatywnie niewielkiej skali. Źródłem stresu dla niektórych habilitantów jest przekonanie o tym, że postępowania habilitacyjne odznaczają się dużą dobrowolnością i nieprzewidywalnością. Jak się jednak okazało, dorobek oceniany jednoznacznie jako dobry zwykle wystarczy do nadania stopnia. Niepewność pojawia się wówczas, gdy opinie recenzentów nie są jednoznaczne lub rekomendacje do nadania stopnia nie są mocne.

Ogólniejszy wniosek jest taki, że współczesne kryteria oceniania dorobku habilitacyjnego pozwalają na zachowanie dość dużej spójności. Można zastanawiać się oczywiście nad tym, co należałoby zrobić, aby postępowania granicznych było jak najmniej lub aby przewidywanie ich zakończenia było łatwiejsze. Być może pewną drogą byłoby wskazanie jeszcze bardziej ustandaryzowanych kryteriów, choć – jak pokazuje historia – z pewnością nieakceptowanym powszechnie kosztem może być w tym przypadku trafność oceny.

Piśmiennictwo

- Burchart J. (2010). *O dobrotliwych recenzentach*. Nauka (3), 170–175.
- Chen R., Hyon, S. (2005). *Faculty Evaluation as a Genre System: Negotiating intertextuality and interpersonalit*. Journal of Applied Linguistics, 2(2). <https://doi.org/10.1558/jal.v2i2.153>
- Grobler A. (2008). *Polityka i obyczaje*. Diametros (16), 115–117.
- Hyland K. (2004). *Engagement and disciplinarity: The other side of evaluation*. [w:] G. Del Lungo Camiciotti & E. Tognini Bonelli (red.), *Academic Discourse – New Insights into Evaluation* (s. 13–30). Peter Lang AG.
- Hyland K. (2007). *Disciplinary discourses: Social interactions in academic writing. Michigan classics edition*. Ann Arbor, Michigan: University of Michigan Press.
- Hyon S. (2008). *Convention and inventiveness in an occluded academic genre: A case study of retention–promotion–tenure reports*. English for Specific Purposes 27(2), 175–192. <https://doi.org/10.1016/j.esp.2007.07.003>
- Hyon S. (2011). *Evaluation in Tenure and Promotion Letters: Constructing Faculty as Communicators, Stars, and Workers*. Applied Linguistics 32(4), 389–407. <https://doi.org/10.1093/applin/amr003>
- Lamont M. (2010). *How professors think: Inside the curious world of academic judgment* (paperback ed.). Cambridge, Mass.: Harvard University Press.
- Lutyński J. (1990). *Nauka i polskie problemy: Komentarz socjologa* (Wyd. 1). Biblioteka myśli współczesnej. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Matuszewski J., Uruszcak, W. (2017). *O symulowanej nauce, czyli o niekompetentnej, nieudolnej i nieudanej rekonceptualizacji społecznej, kulturowej, gospodarczej i politycznej historii i Rzeczypospolitej, nierzetelnym postępowaniu habilitacyjnym i groźnym pomruku metodologicznym à la Otwock*. Zeszyty prawnicze 171(177–223).
- Mazur M. (2017). *(Nie)recenzenci i (nie)recenzje*. Forum Akademickie (9). Pobrane z: <https://prenumeruj.forumakademickie.pl/fa/2017/09/nierecenzenci-i-nierecenzje/>

- Notatka dot. pracy Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów: z posiedzenia plenarnego Komitetu Socjologii PAN w dniu 20 listopada 2013 r (2014, February 5). Retrieved from <http://kspan.pan.pl/wp-content/uploads/2016/04/NOTATKA-DOT.-PRACY-CENTRALNEJ-KOMISJI-DS.-STOPNI-I-TYTU%C5%81OW.pdf>
- Nowaczyk A. (2007). *O poważnym i niepoważnym recenzowaniu rozpraw habilitacyjnych (Studium przypadku)*. Przegląd Filozoficzny 62(2), 197–210.
- Nowaczyk A. (2009). *Wszystko ujdzie*. Ruch Filozoficzny LXVI, 289–298.
- Rozkosz E.A. (2018). *Ewaluacja osiągnięć naukowych w postępowaniach habilitacyjnych* (Niepublikowana rozprawa doktorska). Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń.
- Swales J.M. (1996). *Ocluded Genres in the Academy*. [w:] P. Bouissac (red.), *Pragmatics & Beyond New Series: t. 304. The Social Dynamics of Pronominal Systems* (t. 41, s. 45). Amsterdam: John Benjamins Publishing Company. <https://doi.org/10.1075/pbns.41.06swa>
- Śliwerski B. (2017). *Habilitacja: Diagnoza, procedury, etyka, postulaty*. PNiP. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Węgrzyn G. (2016). *Recenzenci i recenzje: kryzys recenzowania*. Polska Akademia Umiejętności: Debaty PAU. (III), 85–94.
- Woroniecka G. (2015). *Recenzje naukowe jako materiał badawczy*. Przegląd Socjologiczny LXIV (64)(4), 9–25.

**Detailed conclusions of the reviews
and the result of the habilitation proceedings.
The attempt to analyze the field of sociology**

The aim of the paper is to show the scale of preparing habilitation reviews ending with untypical conclusions and the impact of such reviews on the outcome of habilitation proceedings in one discipline – sociology. The general analysis of the outcome of the review comes down to the final conclusion; the detailed analysis proposed by the author also takes into account the degree of strengthening or weakening of this conclusion. In particular, the weakening of a positive conclusion may indicate that the actual evaluation of the work is rather negative and differs from the nominal evaluation. The article begins with a theoretical introduction in which the author analyzes the legal aspects of reviewing the achievements to the habilitation degree, the imperfections of this process indicated in the literature, and briefly refers to American and Polish research in the field of pragmatics of RPT reviews, which provide tools to interpret the mechanism of formulating unobvious conclusions. A study conducted on a sample of 130 habilitation cases in sociology from 2012–2019 showed that the results of the proceedings were rather consistent with the results of the reviews. Nevertheless, a set of “border proceedings” have been identified that have received reviews with a low degree of certainty (weakened) or some, but divergent, degree of certainty. In their case, the outcome of the proceedings was unpredictable, i.e. proceedings with the same review configuration ended in different ways.

Key words: promotion reviews, habilitation reviews, assessment, consistency, university, higher education

Aneks

Tablica wszystkich możliwych wyników recenzji wraz z nadaną jej rangą oraz rangą sumaryczną dla wszystkich trzech recenzji

Wyniki recenzji			Ranga recenzji			Ranga sumaryczna
1	2	3	1	2	3	
NEG-WZ	NEG-WZ	NEG-WZ	-26	-26	-26	-78
NEG-WZ	NEG-WZ	NEG	-26	-26	-20	-72
NEG-OS	NEG-WZ	NEG-WZ	-18	-26	-26	-70
NEG-WZ	NEG	NEG	-26	-20	-20	-66
NEG-OS	NEG-WZ	NEG	-18	-26	-20	-64
NEG-OS	NEG-OS	NEG-WZ	-18	-18	-26	-62
NEG	NEG	NEG	-20	-20	-20	-60
NEG-OS	NEG	NEG	-18	-20	-20	-58
NEG-OS	NEG-OS	NEG	-18	-18	-20	-56
NEG-OS	NEG-OS	NEG-OS	-18	-18	-18	-54
NEG-WZ	NEG-WZ	POZ-OS	-26	-26	11	-41
NEG-WZ	NEG	POZ-OS	-26	-20	11	-35
NEG-OS	NEG-WZ	POZ-OS	-18	-26	11	-33
NEG-WZ	NEG-WZ	POZ	-26	-26	20	-32
NEG	NEG	POZ-OS	-20	-20	11	-29
NEG-WZ	NEG-WZ	POZ-WZ	-26	-26	24	-28
NEG-OS	NEG	POZ-OS	-18	-20	11	-27
NEG-WZ	NEG	POZ	-26	-20	20	-26
NEG-OS	NEG-OS	POZ-OS	-18	-18	11	-25
NEG-OS	NEG-WZ	POZ	-18	-26	20	-24
NEG-WZ	NEG	POZ-WZ	-26	-20	24	-22
NEG	NEG	POZ	-20	-20	20	-20
NEG-OS	NEG-WZ	POZ-WZ	-18	-26	24	-20
NEG-OS	NEG	POZ	-18	-20	20	-18
NEG-OS	NEG-OS	POZ	-18	-18	20	-16
NEG	NEG	POZ-WZ	-20	-20	24	-16
NEG-OS	NEG	POZ-WZ	-18	-20	24	-14
NEG-OS	NEG-OS	POZ-WZ	-18	-18	24	-12
NEG-WZ	POZ-OS	POZ-OS	-26	11	11	-4
NEG	POZ-OS	POZ-OS	-20	11	11	2
NEG-OS	POZ-OS	POZ-OS	-18	11	11	4
NEG-WZ	POZ-OS	POZ	-26	11	20	5
NEG-WZ	POZ-OS	POZ-WZ	-26	11	24	9

Niespójność recenzji habilitacyjnych

127

NEG	POZ-OS	POZ	-20	11	20	11
NEG-OS	POZ-OS	POZ	-18	11	20	13
NEG-WZ	POZ	POZ	-26	20	20	14
NEG	POZ-OS	POZ-WZ	-20	11	24	15
NEG-OS	POZ-OS	POZ-WZ	-18	11	24	17
NEG-WZ	POZ-WZ	POZ	-26	24	20	18
NEG	POZ	POZ	-20	20	20	20
NEG-OS	POZ	POZ	-18	20	20	22
NEG-WZ	POZ-WZ	POZ-WZ	-26	24	24	22
NEG	POZ-WZ	POZ	-20	24	20	24
NEG-OS	POZ-WZ	POZ	-18	24	20	26
NEG	POZ-WZ	POZ-WZ	-20	24	24	28
NEG-OS	POZ-WZ	POZ-WZ	-18	24	24	30
POZ-OS	POZ-OS	POZ-OS	11	11	11	33
POZ-OS	POZ-OS	POZ	11	11	20	42
POZ-OS	POZ-OS	POZ-WZ	11	11	24	46
POZ-OS	POZ	POZ	11	20	20	51
POZ-OS	POZ-WZ	POZ	11	24	20	55
POZ-OS	POZ-WZ	POZ-WZ	11	24	24	59
POZ	POZ	POZ	20	20	20	60
POZ-WZ	POZ	POZ	24	20	20	64

